

G Ł O S

J. W. Jmci Pana SZAMOCKIEGO Chorążego
y Posła Warszawskiego dnia 8. Kwietnia 1775.
Roku Ex Turno na Seymie miany.



Bydź to może, iż się myślę na mniemaniu moim, które wraz z mi
boiazn y lękać się kaze tey to nieustającej Rady, *ex
trinīs Ordinibus* teraz utworzoney, przez zważnione na Nas Mo-
carstwa chytrą zda mi się polityką na przedszą Zgubę resztujące-
go Krolestwa tego, y coraz większe sidlenie onegoz przed-
sięwziętey, pod ozdobnym płaszczykiem niby lepszego u Nas
Rządu przyszłego na Delegacyą narzuconey, Zagrozeniem
Woyny, wprowadzeniem znówu Woysk swoich, y cięższego
ieszcze iak był do tąd ucisku obiecywaniem wymierzoney, gdy
jednak takową we mnie sprawie impressyą *Suspicax Libertatis
Amor*, niespodziewam się żadney podpadać Cięsurze, iż iako
wolny Obywatel y Posel, wolnym też zdaniem, *quæ sentio*, w
obecności W. K. Mci y Przeswietnych Stanow Rzepltey otwar-
cie wyluszczyć.

Bezbożna Pseudopolitykow Filozofia, Nayświętszych Trak-
tatów y opisów obowiązki, gdy nie są między traktującym y wy-
równyującym sobie Woyskiem zmocnione, za obłudę y samo-
tylko podejście słabszego tłumaczająca, y dla tego samowładnych
Mocarzow, snadno obiecywać wiele, a mało dotrzymywać re-
zolwującą, w takie mnie teraz wprawila niedowiarstwo, że za-
powinność bydź sądzę, życzyć y radzić całemu Narodowi, aby
się wtey mierze miał na bacznosci y ostrożności, boć mamy
tego świeże dowody.

Wszakże przy pozwolonych Tytułach *totius Russiae & totius Pru-
siae*, upewniono nam przez uroczyście Dyplomata Całość Panstw
y Prowincyi posiadanych, y że z nich nic odiać, nikomu doz-
wolic niemiano; a iakże tego dotrzymano? gdy naypięknieysze
y nayzyznieysze Kraie pozabierano.

Wszakże teraznieyszym wymęczonym Traktatem Rzepltą na-
szę wolną y od nikogo niedepędującą deklarowano; a przecież
im *practicato* dawniey Exemplo, przysadziwszy się trzy Mini-
strowie obcych Narodow, do Prawodactwa naszego w Delegacyi
przez fakcyę, y pogroźki, na ostatek przez pokładane Ultimata
swoie w widoczną zgromadzony do Rady swoiey Narod wprawi-
li Dependencyą, gdy podług woli swoiey nowe Prawa w Dele-
gacyi stanowiąc postarali się.

392869

Teraz

III

Teraz zaś gdy się już Sejm kończy, a z nim Osobiście do Rządów naszych wdawanie y przykładanie się onychże ustaię, jeszcze Nas niechęcią spuścić z opieki swoiey, szukając per tacitas venas influencyi swoich; wszakże z Dostoienstwem W.K. Mci niewzdrygano się walczyć o Prawa Majestatyczne? wszakże śmiało tentować o Umowienie się z sobą względem Osob do Rady tey wchodząc mających przez punkta in Xbri 1773. Roku podane; Coż to proszę interesować powinien wybor Osob Narodowych do nowo utworzoney Rady co się nim zatrudniają sąmsieckie Potencye? nierozcieram tego, lecz Philosophi estis wielcy in Republica Mężowie inferte Consequentiam; Nie jest że to y pod W. K. Mcią P. M. Mł. podstęp uczyniony, gdy Elekcyą Osob tychże na Seymie y to per secreta vota warowaną, teraz znowu w Nominacyą samemu W. K. Mci służącą przemieniono y przestoczono? Coż Narod rzecze lub pomysli iezli z tey to Rady per concursum uciążających onego z Sąmsiadów utworzoney, poczować będzie Exitium, z ktorey mu obiecowano Praesidium.

Zaufani iestęmy y zupełnie powierzamy Losów całego Narodu W-K Mci, iezli tylko zroczone na nas Mocarstwa, in dependenter od siebie rządzić y kierować nimi dozwalaią? Jezeli zaś z Hanbą Krolestwa a z krzywdą Dostoienstwa W. K. Mci, pod wybranymi przez nich, a tylko przez W. K. Mci nominowanymi Konsiliarzami, zawsze w trwodze y boiaźni, żyć y zostawać mają storkani obywatele, moriar inglorius, a na żaden onym mocy Seymowey udział w podanym mnie Projekcie żądany, pozwolić niemogę lecz po rozwiązaniu teraznieyszey Konfederacyi, y poskonczonym tym Dwuletnym Seymie, gdyby iaka z przyczyny Demarkacyi zachodziła wielka potrzeba, o złożenie Extraordynaryinego Seymu wolnego dopraszam się W. K. Mci gdyż takie udziały mocy Seymowey widziemy, iakie nam przyniosły skutki tak na przeszley Roku 1768. iako y na teraznieyszey Delegacyi, ktorey przezorna na takie nieszczęśliwe przypadki Rzeplta zrzekła się Prawem w Roku 1658. na fundamencie powszechnego Politykow Zdania, iz nosse debent omnes, quoties omnium Causa agitatur rostopnie ustanowionym, a wteraznieyszych Krytycznych na Nią czasach po drugi raz przelamanym.

